



# PIELGRZYMKA NA UKRAINĘ

---

**Dzień 1** Zbiórka uczestników wyjazdu o godz. 04:00 i przejazd do **Żółkwi** – miasta założonego przez ród Żółkiewskich, które następnie zostało ulubioną posiadłością Jana III Sobieskiego. W czasie spaceru po mieście zobaczymy m. in. Kolegiatę św. Wawrzyńca, zamek oraz zespół klasztorny oo. Dominikanów. Przejazd na 3 kolejne noclegi w okolicy Lwowa.

**Dzień 2 i 3** Obydwa dni przeznaczymy na poznawanie historii oraz tradycji **Lwowa**. Lwów to nie tylko dawna część Polski ale również jedno z piękniejszych miast Galicji. Można tutaj znaleźć niezliczone zabytki i jedyną w sobie charakterystyczną atmosferę. W czasie naszego pobytu w mieście zobaczymy m. in.: Cmentarz Łyczakowski i Orłąt Lwowskich, Wysoki Zamek, Rynek Starego Miasta, Katedrę Łacińską, Kaplicę Boimów, Kościół Dominikanów, Cerkiew Wołoską, Cerkiew św. Jura, Katedrę Ormiańską czy też pomnik A. Mickiewicza. W czasie naszego pobytu we Lwowie przewidziany jest ukraiński wieczór, w czasie którego będziemy mogli skosztować dań kuchni ukraińskiej oraz posłuchać tradycyjnej kapeli.

**Dzień 4** Po wykwaterowaniu wyjazd do **Oleska** – miejsca urodzenia króla Jana III Sobieskiego. Zwiedzimy Zamek, który jest obecnie filią Lwowskiej Galerii Sztuki. Dalej przejazd do miejscowości **Podhorce** – z zewnątrz zobaczymy jedną z bardziej okazałych i imponujących rezydencji magnackich, która w przeszłości należała do rodu Koniecpolskich – przez niektórych jest ona nazywana wersalem wchodu. Kolejnym punktem w programie będzie przejazd do **Poczajowa** – zobaczymy tutaj Ławrę, która należy do jednych z najważniejszych miejsc pielgrzymkowych prawosławia (uwaga: wejście do Ławry: mężczyźni – długie spodnie, kobiety – długa spódnica oraz chustka na głowie). Na koniec dnia przejazd do **Krzemieńca** - zwiedzanie miasta: Muzeum Słowackiego, liceum krzemienieckie, ruiny zamku na Górze Bony – wspaniała panorama miasta. Nocleg w Krzemieńcu.

**Dzień 5** Dzień rozpoczniemy od przejazdu do **Zbaraża**. Zobaczymy tutaj zamek otoczony ziemnymi fortyfikacjami, który był nieskutecznie oblegany przez Kozaków w 1649 roku. Obleżenie to opisał Henryk Sienkiewicz w Ogniem i Mieczem. Następnie przejazd do **Kamieńca Podolskiego**. Zwiedzanie miasta w trakcie którego zobaczymy: Twierdzę, Most Turecki, kościół św. Piotra i Pawła, Rynek, Kanion Rzeki Smotrycz. Nocleg w okolicy Kamieńca Podolskiego.

**Dzień 6** Po śniadaniu przejazd do **Chocimia** – zwiedzanie zamku, z którego rozpościera się wspaniały widok na rzekę Dniestr. Budowla jest zaliczana do 7 cudów Ukrainy. Następnie udamy się do **Czerniowców** – stolicy Bukowiny, która na przestrzeni wieków należała do Rumunii, Turcji, Austrii, Mołdawii, Związku Radzieckiego oraz Ukrainy. Największy rozkwit Czerniowce przeżyło pod panowaniem Habsburgów dzięki którym do miasta przylgnęło określenie „Wiedeń Wschodu”. Przewidziany jest spacer w czasie, którego zobaczymy zabytkowe centrum miasta oraz wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO budynek Uniwersytetu (dawny Pałac Metropolitów Bukowińskich). W trakcie tego dnia odwiedzimy również **Śniatyn**, miasto leżące w dawnym województwie ruskim, było jednym z najważniejszych, a przy tym najstarszym, z ośrodków miejskich Pokucia – obszaru usytuowanego między Siedmiogrodem, Mołdawią i Dniestrem. W Śniatyniu oprócz spaceru po mieście przewidziany jest również pobyt w sanktuarium bł. Marty Wieckiej. Tego dnia udamy się również do miejscowości Jaremcze, która przez wielu uznawane jest za perłę Karpat. Uzdrowiskowa kariera **Jaremcza** - huculskiej wioski położonej w malowniczej karpackiej dolinie Prutu na wysokości 500-600 m n.p.m. rozpoczęła się po wybudowaniu w latach 1890-95 linii kolejowej ze Stanisławowa (obecnie Iwanofrankowsk), do Woronienki. Nocleg w okolicy Jaremcza.

**Dzień 7** Rano przejazd do **Stanisławowa** – największego miasta obwodu iwanofrankowskiego. W latach 60-tych poprzedniego wieku podczas świętowania 300-lecia miasta, zmieniono jego nazwę ze Stanisławów na Iwano-Frankowsk - na cześć ukraińskiego pisarza i poety Iwana Franki. Przed wybuchem II Wojny Światowej w mieście mieszkało blisko 30% Polaków. Obecnie jest to zaledwie kilkaset osób ale wciąż można natknąć się na polskie ślady. W dalszej części dnia udamy się na granicę polsko-ukraińską i na nocleg udamy się w okolicy Tarnowa.